

Strajk głodowy w ośrodkach dla uchodźców w USA

4 grudnia 2015

Ponad setka imigrantów przetrzymywanych w amerykańskich ośrodkach przesiedleńczych po raz kolejny upominała się o sprawiedliwe traktowanie, organizując strajk głodowy.

Uchodźcy skarżą się na długotrwałe procedury sprawdzające, które ciągną się od ośmiu miesięcy do półtora roku, gdyż urzędnikom nie zależy na szybkim rozstrzygnięciu. W ich trakcie muszą przebywać w ośrodkach, gdzie traktowani są niewiele lepiej, niż więźniowie. Jeszcze bardziej dotykają ich obraźliwe gesty i słowa, które słyszą co dzień. Boją się deportacji, które od pewnego czasu regularnie się powtarzają. Strajkując w weekend, gdy w Stanach Zjednoczonych wypada Święto Dziękczynienia, żądali respektowania swoich praw: powstrzymania deportacji i zgody na to, by osoby przebywające w ośrodku od pół roku mogły zamieszkać poza nim (nawet pod policyjną kontrolą). Domagali się również, by w samych ośrodkach poprawiła się jakość wyżywienia i opieki zdrowotnej.

Według prawników traktowanie uchodźców w USA łamie amerykańskie i międzynarodowe prawo. Większość przetrzymywanych w ośrodkach przeszła bowiem podstawowe procedury, w tym wywiad, podczas którego ustalono, że nie stanowią zagrożenia dla kraju. Opinie ekspertów nie robią jednak wrażenia na amerykańskich służbach. Najprawdopodobniej uchodźcy nadal będą ryzykować życie, usiłując dostać się do USA, by potem lądować w ośrodkach w niczym nie lepszych od więzień.

Autorstwo: AR

Źródło: Strajk.eu